

Janusz Gierszewski

Wpływ paniki moralnej na postrzeganie bezpieczeństwa publicznego

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 21, 115-137

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KULTURA BEZPIECZEŃSTWA
NAUKA – PRAKTYKA – REFLEKSJE
NR 21, 2016 (115–137)

WPŁYW PANIKI MORALNEJ
NA POSTRZEGANIE
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

THE INFLUENCE OF MORAL PANIC ON
THE PERCEPTION OF PUBLIC SECURITY

JANUSZ GIERSZEWSKI
Akademia Pomorska w Słupsku

ABSTRACT

This thesis contains an analysis of public discourse in Poland concerning the relationship between the rights of people who took the punishment prescribed sentence for sexual offenses and activities of the state which, through the legal system and legislation seeking to ensure public security by isolating these people from society. The theoretical frame of analysis is the concept of and thus influences the perception of safety. The empirical analysis applies, held in 2014, public debate on the threat that was carrying the release from prison of Mariusz Trynkiewicz underlying concept of work is the assumption that moral panic, with some reservations, it should be taken as an indication of public interest in a particular issue of public safety. Publicizing it through the mass media “legitimize” it as a serious social problem in the area of security, which requires rapid legal and institutional solutions. As an analytical scheme used in the text of a hybrid model analyzes of moral panic, which integrates the previous sequential approach and attributive moral panic, often applied in studies of the relationship between the state

and other entities of security. This concept has so far rarely been used in research on public security. The basic thesis of the work is the belief that moral panic intensifies the threat rated as “a state of obsessions”.

KEY WORDS

public security, moral panic

ABSTRAKT

W pracy zawarto analizę dyskursu publicznego w Polsce dotyczącego relacji między prawami osób, które odbyły przewidziany wyrokiem wymiar kary za przestępstwa seksualne, a działaniami państwa, które poprzez system prawny i legislację stara się zapewnić bezpieczeństwo publiczne izolując te osoby od społeczeństwa. Teoretyczną ramę analiz stanowi koncepcja paniki moralnej, często aplikowana w badaniach relacji między państwem a innymi podmiotami bezpieczeństwa. Koncepcja ta do tej pory rzadko została wykorzystywana w badaniach nad bezpieczeństwem publicznym. Podstawą tezę pracy jest przekonanie, że panika moralna potęguje zagrożenie oceniane jako „stan obsesji”, a tym samym wpływa na postrzeganie bezpieczeństwa. Analiza empiryczna dotyczy odbytej w roku 2014 debaty publicznej na temat zagrożenia, które niesło zwolnienie z zakładu karnego Mariusza Trynkiewicza. U podstaw koncepcji pracy leży założenie, że panikę moralną, z pewnymi zastrzeżeniami, należy traktować jako wskaźnik publicznego zainteresowania określonym problemem bezpieczeństwa publicznego. Nagłaśnianie go przez środki masowego przekazu „legitymizuje” go jako istotny problem społeczny w obszarze bezpieczeństwa, który wymaga szybkich prawnoinstytucjonalnych rozwiązań. Jako schemat analityczny wykorzystano w tekście model sekwencyjny, atrybucyjny oraz hybrydalny paniki moralnej.

SŁOWA KLUCZOWE

bezpieczeństwo publiczne, panika moralna;



WSTĘP

Bezpieczeństwo jest wartością nadrzędną, które ściśle jest powiązane z zagrożeniem podmiotu. Wynika ono przede wszystkim z podstawowej funkcji władzy publicznej, a jego ochrona jest głównym zdaniem państwa. Analizując zagrożenia bezpieczeństwa nie można pominąć ich wpływu na jego postrzeganie przez społeczeństwo. Termin ten często pojawia się w badaniach bezpieczeństwa sytuujących się na pograniczu socjologii¹, pedagogiki², kryminologii³ czy nauk o bezpieczeństwie⁴. Najczęściej odnosi się do jego subiektywnego wymiaru (stanu świadomości) i unika odniesień do rzeczywistego zagrożenia.

Dla potrzeb tego opracowania przyjęto, że bezpieczeństwo publiczne jest stanem prawnym polegającym na utrzymaniu nienaruszalności życia, zdrowia, godności, wolności oraz porządku prawnego⁵ i opartym na poczuciu sprawnie działającego systemu organów władzy publicznej oraz instytucjach powołanych do jego zapewnienia.

Interesującą propozycją badawczą wydaje się badanie bezpieczeństwa publicznego na tle teorii paniki moralnej (*moral panic*). Powstaje ona jako zbiorowa reakcja na mało istotne czy *błędnie zinterpretowane* zagrożenia lub jako wskaźnik publicznego zainteresowania określonym faktem społecznym⁶. Podjęte w pracy rozważania mają na celu poszerzenie wiedzy na temat wpływu publicznej debaty na postrzeganie bezpieczeństwa publicznego. Często, gdy dochodzi do wzmocnienia przekazu o zagrożeniu bezpieczeństwa pomija się perspektywę paniki moralnej. Wywołuje ona nadmierną reakcję społeczną na zagrożenie, które zostało w znacznym stopniu wykreowane przez media czy grupy interesu. W takim przypadku

¹ Zob. I. Zielińska, Panika moralna, mniejszości seksualne i mowa nienawiści. W: P. Binder, H. Palska, W. Pawlik (red.). *Emocje a kultura i życie społeczne*, IFiS PAN, Warszawa 2009.

² Zob. T. Biernat, J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne młodzieży w małym środowisku*, Akapit, Toruń 2013.

³ Zob. G. Makowski, *Korupcja jako problem społeczny*, Warszawa, Wydawnictwo Trio 2008.

⁴ Zob. M. Stefański (red.) *Poczucie bezpieczeństwa publicznego i ocena działań policji w percepcji mieszkańców Słupska*, Słupsk 2013.

⁵ E. Ochendowski, *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Toruń 2000, s. 118

⁶ Zob. M. Webber, *Sens „wolnej od wartościowań” socjologii i ekonomii*. w: A. Chmielecki, S. Czerniak, J. Niżnik i S. Rainko (wyb.). *Problemy socjologii wiedzy*, Warszawa: PWN 1985, s. 101–148.

rzeczywisty obraz postrzegania bezpieczeństwa z uwagi na przewartościowanie problemu może zostać zakłócony.

Panika moralna staje się wówczas formą zbiorowego zachowania, którą należy rozróżnić od „złudzenia zbiorowego” czy „zbiorowej hysterii”⁷. Jeżeli przyjmiemy, że *złudzenia zbiorowe rodzą reakcje pozostające w zakresie „zachowań normalnych”* to w wypadku „zbiorowej hysterii” reakcja na uświadomiony przedmiot zagrożenia ma raczej charakter patologiczny z uwagi na „asymetryczną” (niewspółmierną) ocenę stanu zagrożenia. Wywołanie stanu „zwielokrotnienia” niepokoju może mieć związek z mechanizmem celowej nadinterpretacji stosowanej przez środki masowego przekazu czy nagłośnionego działania grup interesu. Potęgowane zagrożenia wynika często z metaforycznego języka, którym posługują się media oraz wskazywania na wyjątkowość sytuacji. Jaskrawym przykładem takiego emocjonalnego pobudzenia społeczeństwa może być właśnie panika moralna. Wskazywać ona może na dysproporcję w postrzeganiu zagrożeń wywołujących niepokój do rzeczywistego stanu bezpieczeństwa.

Szwajcarski politolog Daniel Frei analizując subiektywne i obiektywne aspekty zagrożenia sformułował syntetyczny model objaśniania bezpieczeństwa oparty na odczuwaniu zagrożeń. W ocenie autora tego opracowania istnieje duże prawdopodobieństwo, że prawidłowo postrzeżenie „stanu bezpieczeństwa” może zamienić się w „stan obsesji niebezpieczeństwa” wywołane m.in. niewspółmiernym zainteresowaniem przez *środki masowego przekazu*⁸. W ten sposób postrzeżenie obiektywne (rzeczywiste) zagrożenia może zamienić się w postrzeżenie zagrożenia nieznacznego jako dużego.

Czy jednak wskazywanie takich asymetrycznych zagrożeń w perspektywie paniki moralnej można potraktować jako rezultat błędnego postrzeżenia bezpieczeństwa publicznego? Czy może wskazuje na realny (prawdopodobny) stan rzeczy?

Dlatego u podstaw koncepcji pracy leży założenie, że panikę moralną, z pewnymi zastrzeżeniami, należy traktować jako wskaźnik publicznego zainteresowania określonym zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego.

⁷ R.E. Bartholomew, S. Wessely, Protean nature of sociogenic illness: From possessed nuns to chemical and biological terrorism fears, *British Journal of Psychiatry*, (2002) 180, 300-306; <http://bjp.rcpsych.org/cgi/content/full/180/4/300>

⁸ zagrożenie nieznaczące postrzegane jako duże, za: R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Scholar, Warszawa 2000, s. 29.

Nagłaśnianie go przez środki masowego przekazu „legitymizuje” go jako istotny problem społeczny w obszarze bezpieczeństwa, który wymaga szybkich prawnoinstytucjonalnych rozwiązań

W pracy podjęto próbę wykorzystania koncepcji paniki moralnej w naukach o bezpieczeństwie jako wynik przekonania autora o potrzebie badania wpływu różnych czynników na jego percepcję.

KONCEPCJA PANIKI MORALNEJ

Panikę moralną można definiować jako wyolbrzymioną reakcję społeczną na jakieś marginalne zjawisko, bądź zdarzenie, które zostaje potraktowane jako zagrożenie dla porządku społecznego, podstawowych wartości, stylu życia powszechnie akceptowanego przez społeczność.

Uważa się, że autorem pojęcia „panika moralna” jako zjawiska nagłego rozprzestrzeniania się niepokoju społecznego, spowodowanego zagrożeniem istotnych dla społeczności wartości jest brytyjski socjolog Stanley Cohen, który analizował w Clacton (1964) reakcje brytyjskich mediów na konflikt dwóch subkultur młodzieżowych: modsów oraz rockersów⁹. Odwołał się w swej pracy do zachowań zbiorowych i konstrukcjonizmu społecznego twierdząc, że społeczeństwo wskazuje jakie zachowania należy naśladować a jakich unikać. Gazety rozpisywały się o „motocyklowym terrorze” i „niszczycielskich orgiach”. Wszystkie próby etykietyzowania tych grup jako dewiacyjnych spowodowały antagonistyczne nastawienie do policji, która z większą determinacją nasiliła swe działania. W konsekwencji zaostrzono przepisy karne za posiadanie narkotyków i niszczenie mienia. Cohen wykazał, że wiele z prasowych „faktów” była nieprawdziwa lub przesadzona.

Zagadnienie paniki moralnej doczekało się wielu ciekawych opracowań, co do samej teorii czy też praktycznego jej zastosowania¹⁰.

⁹ S. Cohen, *Folk Devils and Moral Panics. The Creation of the Mods and Rockers*. 3rd Edition. London, New York: Routledge. 2001. (wyd. 1. miało miejsce w 1972 r.)

¹⁰ Zob. Ch. Critcher, *Moral Panics and the Media*, Buckingham 2003; R. Ogien, *La panique morale*, Paris 2004; E. Goode, N. Ben-Yehuda, *Moral Panics. The Social Construction of Deviance*, Cambridge 1994; P. Jenkins, *Intimate Enemies: Moral Panics in Contemporary Great Britain*, Aldine Transaction, New York 1992; P. Jenkins, *Moral Panic: Changing Concepts of the Child Molester in Modern America*, New Haven 1998; K. Thompson, dz. cyt.; *Crime, Social Control and Human Rights. From moral panics to states of denial. Essays in honour of Stanley Cohen*, red. D. Downes i in., Portland 2007; F. Fejes, *Gay Rights and Moral Panics: The Origins of America's Debate*

Jock Young na podstawie analiz statystycznych i nagłościanego problemu narkomanii zauważył efekt spirali wytworzonej przez media, opinię publiczną i grupy interesu¹¹.

Erich Goode i Nachman Ben-Yehuda w rozumieniu koncepcji paniki moralnej zastosowali model atrybucyjny, w którym zwrócili uwagę na pięć kluczowych kryteriów pozwalających zidentyfikować panikę moralną. Ponadto wskazali trzy teorie wyjaśniające to zjawisko¹²:

- model oddolny (*grassroots model*),
- model elitarny (*elite-engineered model*),
- dzieło grup interesu¹³.

Pierwsza z nich wskazuje, że to opinia publiczna i jej lęki są pierwotne w stosunku do późniejszych manifestacji paniki moralnej kształtowanej na poziomie mediów, polityki czy instytucji bezpieczeństwa publicznego. Jest ona spontaniczną erupcją lęku przed zagrożeniem. W przypadku „modelu elitarnego” istnieje przekonanie, że to rządzący mają decydujący wpływ na przekaz mediów, gdyż kreują prawo, kontrolują instytucje związane z bezpieczeństwem publicznym oraz kształtują opinię publiczną, by potęgować charakter zagrożenia. W tym modelu panika moralna jest świadomie wywoływana przez niewielką część społeczeństwa. Koncepcja „grup interesu” wskazuje, że elity władzy czy instytucje są jednym ze zbiorowych aktorów mających powód i możliwości wzniesienia *niepokojów społecznych w imię realizacji własnych interesów*.

Pięć podstawowych aspektów paniki moralnej według E. Goode i N. Ben-Yehuda to:

- istnienie podwyższonego poziomu niepokoju wobec zachowań (*concern*),
- podwyższona wrogość (*hostility*) przez stereotypy, polaryzacje postaw, negatywne obrazy medialne czy mowę nienawiści,
- konsensus (*consensus*) przez pozory wrażenia zgody,

on Homosexuality, New York 2008; Moral Panics, Sex Panics: Fear and the Fight over Sexual Rights, red. G. Herdt, New York 2009; W. Patry, Moral Panics and the Copyright Wars, Oxford (USA) 2009.

¹¹ J. Young, The Role of the Police as Amplifiers of Deviancy, Negotiators of Reality and Translators of Fantasy: Some Consequences of Our Present System of Drug Control as Seen in Nothing Hill, [w:] Images of Deviance, red. S. Cohen, Harmondsworth 1971, s. 27–61.

¹² E. Goode, i N. Ben Yehuda, Moral Panics. The Social Construction of Deviance, 2nd Edition, Chichester, Malden, 2009 s. 55-77.

¹³ Ibidem, s. 67-68.

- przesadność (*disproportion*) przez wyolbrzymianie skali zagrożenia, fałszowanie statystyk, niewspółmierne zainteresowanie do rzeczywistego zagrożenia,
- ulotność (*volatility*) przez nagły brak zainteresowania problemem.

Podstawowe funkcje paniki moralnej zdefiniowane w modelu atrybucyjnym to:

- System wczesnego ostrzegania.
- Oskarżanie, by nie być oskarżonym.
- Zdefiniowanie inności jako zła społecznego.
- Analizowanie społecznych lęków.
- Produkcja tematów zastępczych.

Niemal wszyscy badacze problematyki zgadzają się co do istnienia przynajmniej dwóch wyróżników tego zjawiska. Pierwszy z nich to wysoki stopień zaniepokojenia społeczeństwa zagrożeniem, a drugi to narastające uczucie wrogości dla zagrożonych wartości.



Ryc. 1. Kryteria wyróżniające panikę moralną w modelu atrybucyjnym

Źródło: opracowanie własne z inspiracji: E. Goode, N. Ben-Yehuda Nachman, *Moral Panics: The Social Construction of Deviance*, Blackwell, Oxford–Cambridge 1992.

Panika moralna była częstym przedmiotem badań w kontekście przemian modelu państwa opiekuńczego. Analizowano głównie jeden z elementów polityki społecznej związany z nadużywaniem świadczeń z pomocy społecznej lub przyznawania ich grupom postrzeganym jako niezasługujące (*undeserving*). Bogaty nurt badań dotyczył problematyki przemocy wobec dzieci, nadmiernej ingerencji państwa w życie rodzinne, kwestii imigracji postrzeganej jako zagrożenie dla czystości etnicznej lub sytuacji na wewnętrznym rynku pracy¹⁴.

Niewątpliwie panika moralna może być też badana w kontekście bezpieczeństwa publicznego i podwyższonego poziomu zaniepokojenia społecznego określonym problemem społecznym.

ROLA MEDIÓW W KREOWANIU PANIKI MORALNEJ

Na kształtowanie się właściwego poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie dużą rolę odgrywają środki masowego przekazu, które nie tylko opisują, ale też kreują rzeczywistość. Mc Quail stwierdził, że rola ich polega między innymi na tym, że są one instrumentem władzy społecznej, umożliwiają kontrolę i zarządzanie społeczeństwem, a także mobilizują oraz pobudzają do nowych rozwiązań i pomysłów. Dostarczają one społeczeństwu definicji rzeczywistości, pokazują jej pewien obraz. Są „źródłem publicznego systemu znaczeń” umożliwiając i ułatwiając rozpoznanie tego, co należy uznać za normalne i tego, co należy oceniać jako odbiegające od normy. Mass media dostarczają rozrywki i zabawę. Umożliwiają zdobycie sławy i sprawiają, że *pewne* jednostki stają się rozpoznawalne i popularne¹⁵.

Można, biorąc pod uwagę kategorie funkcji lub ról, wyróżnić *cztery koncepcje* mediów. W pierwszej media są postrzegane jako katalizatory, czyli wyzwalają pewne reakcje, które stają się bodźcem dla innych reakcji. Media mogą być *traktowane jako narzędzia*, to znaczy mogą pomóc w realizacji określonego celu wpływając na zachowania innych. Media to także towar, za który można wyznaczyć cenę, który można kupić, sprzedać. Czwarta koncepcja uznaje komunikowanie za tekst i skupia

¹⁴ Zob. Children Pushed Aside: Moral Panic over Families and the State in Contemporary Poland, w: Ch. Krinsky (red.) The Ashgate Research Companion to Moral Panics, Farnham, Burlington: Ashgate. Samara, Tony Roshan. 2008.

¹⁵ D. Mc Quail, Mass Communication. Theory. An Introduction. 3 wyd London Sage, 1994, s. 1; za: T. Globan Klas, Media i komunikowanie masowe. Teoria i analiza prasy, radia, telewizji i Internetu, PWN, Warszawa 2004, s. 13-14.

się na analizie właściwości lingwistycznych i semiotycznych przekazów. Jak podkreśla M. Filipiak - te cztery koncepcje nakładają się na siebie¹⁶. W kontekście niniejszej pracy media pełnią rolę kreatora oraz wzmacniacza zagrożeń społecznych, gdyż prowokowanie paniki moralnej jest jednym ze skutecznych sposobów przyciągania uwagi klientów¹⁷ traktując temat jako towar.

W przypadku komunikowania perswazyjnego, stosowanego też przez środki masowego przekazu, mamy do czynienia ze świadomym wpływaniem na postawy i zachowania odbiorcy, przede wszystkim zaś z *chęci* zmiany owych postaw i zachowań na społecznie pożądane. Zasadniczą właściwością komunikowania perswazyjnego jest takie oddziaływanie nadawcy na odbiorcę, aby nakłonić go do akceptacji oraz zaadaptowania nowych postaw czy zachowań, ale w sposób dobrowolny, tj. bez stosowania jakichkolwiek środków przymusu¹⁸. Innym rodzajem wpływu jest manipulacja. Opiera się ona na dezinformacji, na pomijaniu istotnych z punktu widzenia odbiorcy informacji, często na statystycznych przekłamaniach czy domniemaniach autora (kreowanie rzeczywistości).

Jak wspomniano, oryginalność podejścia paniki moralnej wiązała się z koncentracją szczególnej uwagi na roli mass- mediów w procesie kreowania „spirali wzmacniania dewiacji” (*deviancy amplification spiral*), procesu, w którym całe grupy lub kategorie społeczne mogą podlegać etykietowaniu lub stygmatyzacji jako niebezpieczne i dewiacyjne, stwarzające zagrożenie społeczne.

Media odgrywają znaczącą rolę w fazie zdefiniowania i oznaczenia zagrożenia. W tym ostatnim elemencie wzmacniają niepokój społeczny prezentując „zło społeczne”, które zostaje łatwo rozpoznawalne przez nałożenie tytułowej na pierwszej stronie „etykiety”.

Prowokowanie paniki moralnej jest jednym ze sposobów zwrócenia uwagi i zainteresowania społeczeństwa, często znużonego monotematycznością mediów. Zdaniem S. Cohena panika charakteryzuje się trzema głównymi cechami, które można zauważyć w komunikowaniu masowym tj.: przesadą i zniekształceniem, przewidywaniem oraz symbolizacją.

¹⁶ M. Filipiak, Socjologia kultury. Zarys zagadnień, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej, Lublin 1996, s. 23 i n.

¹⁷ Zob. E. Czykwin, Stygmat społeczny, Warszawa 2007, s.384.

¹⁸ Zob. B. Dobek-Ostrowska, R. Wiszniowski, Teoria komunikowania publicznego i politycznego, Astrum, Wrocław 2001s. 79 i n.

Przesadą charakteryzuje się głównie język dziennikarzy, których praktyki mają na celu zwrócenie uwagi odbiorców za wszelką cenę. Stosuje się wówczas specyficzny język ze słownictwem nacechowanym emocjonalnie, bądź stylem zbliżonym do dziennikarstwa kryminalnego (szczególnie w tytułach). Są to schematy często stosowane przez dziennikarzy, bo łatwo zapadają w pamięć, niezależnie od swojej prawdziwości. Działają na emocje, dlatego opłaca się ich używać, bo szybko zwracają na siebie uwagę odbiorcy. Często przypomina się o danym zdarzeniu, kiedy minął już dłuższy czas, albo znajduje się kolejne sprawy, które „wydają się” być z danym zdarzeniem powiązane. Zniekształca się wydarzenia i zjawiska, które już miały miejsce, łączy się często niezwiązane ze sobą zdarzenia i zachowania tak, aby jak najbardziej pasowały pod schematy wcześniejszych, budzących wątpliwości moralne sytuacji¹⁹.

W rezultacie media kształtują wyobrażenia na temat tego, co jest ważne. Zakłada się też, że media nie tyle wpływają na to, o czym się powinno mówić, ale przede wszystkim, jak interpretować przekazywane treści.

POSTPENALNA IZOLACJA SPRAWCÓW PRZESTĘPSTW SEKSUALNYCH

S. Cohen wskazując obszary badawcze aplikacji pojęcia paniki moralnej wskazał również na zagrożenia dzieci molestowaniem i przemocą, w tym pedofilią.

CASUS TRYNKIEWICZA

29 września 1989 roku, wyrokiem sądu, został czterokrotnie skazany na karę śmierci – za każde zabójstwo z osobna. W wyniku amnestii z 1989 roku wyrok został zmieniony na karę 25 lat pozbawienia wolności. Odbywanie kary kończyło się 11 lutego 2014 roku. Dzień przed wyjściem mordercy funkcjonariusze więzienni przekazali prokuraturze szkice i zdjęcia znalezione w celi Mariusza Trynkiewicza, które miały zawierać treści o charakterze pedofilskim. 11 lutego prokuratura, po zbadaniu przekazanego materiału, stwierdziła, że nie zawierają treści zabronionych przez prawo. Tego samego dnia Trynkiewicz wyszedł na wolność. 3 marca 2014 roku sąd – na podstawie ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie – uznał Mariusza Trynkiewicza za osobę stwarzającą zagrożenie i nakazał jego izolację w zamkniętym ośrodku w Gostyninie²⁰.

¹⁹ S. Cohen, *Folk devils and moral panics*, London 2011, s. 26-41.

²⁰ http://pl.wikipedia.org/wiki/Mariusz_Trynkiewicz

Kara pozbawienia wolności stanowi odpłatę za popełnione przestępstwo. Oparta jest na stopniu zawinienia czynu, podczas gdy postpenalna izolacja sprawcy realizuje przede wszystkim cele prewencyjne w stosunku do osoby nią objętej, ale również wobec ogółu społeczeństwa. W dużej mierze oparta jest na tzw. negatywnej prognozie kryminologicznej, dokonywanej z perspektywy oceny stopnia niebezpieczeństwa, jakie przedstawia on dla porządku prawnego. Przy uwzględnieniu tych okoliczności postpenalna izolacja musi zatem spełniać jeszcze dalsze funkcje wobec osoby izolowanej, tzn. przede wszystkim służyć jej terapii, a także przygotowywać ją do ewentualnego opuszczenia zakładu zamkniętego i przygotowania do funkcjonowania w społeczeństwie. Oznacza to konieczność wdrożenia specjalistycznej terapii, której celem jest zminimalizowanie niebezpieczeństwa popełniania dalszych przestępstw²¹.

Procedura orzekania w zakładzie psychiatrycznym jest skomplikowana. Rolę swoistego „bufora” przed nieuzasadnioną postpenalną izolacją spełnia tu bowiem obowiązek co najmniej dwukrotnego przeprowadzenia badań specjalistycznych²².

Obowiązujący stan prawny w Polsce dopuszcza stosowanie postpenalnej internacji wobec sprawców przestępstw seksualnych popełnionych w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych. Jak jednak podkreśla się w literaturze, w przypadku sprawców, wykazujących tego rodzaju zaburzenia, stopień recydywy jest bardzo wysoki, a kara nie odgrywa z reguły internacji znaczącej roli prewencyjnej i zasadniczo nie wpływa na redukcję ryzyka powrotu do zachowań dewiacyjnych o ile nie towarzyszy jej specjalistyczna terapia oraz działania systemowe obejmujące sprawców po odbyciu kary pozbawienia wolności²³.

Zgodnie z utrwalonym w psychiatrii i psychologii stanowiskiem, trudno znaleźć w populacji przestępczej grupę, w której silniejsze będą związki ujawnianych zaburzeń psychopatologicznych (w tym przypadku zaburzeń psychoseksualnych) ze stałymi, utrwalonymi skłonnościami do naruszania porządku prawnego.

²¹ Por. J. K. Gierowski, Czynniki ryzyka przemocy i psychopatyczne zaburzenia osobowości u sprawców przestępstw seksualnych, *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2009, nr 64–65, s. 21 i n.

²² Zob. Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnych innych osób (Dz. U. z 2014 r., poz. 24.).

²³ K. Pospiszyl, Powrotność do przestępstw seksualnych (ocena ryzyka i sposoby zabezpieczeń), *Przegląd Więziennictwa Polskiego* 2001, nr 32–33, s. 82.

Pedofilia jest surowo potępiana przez społeczeństwo i sprawcy są raczej uważani za kryminalistów, niż za osoby zaburzone psychicznie. Potwierdzają to badania CBOS, które wskazują, że:

- Obcowanie seksualne osoby dorosłej z dzieckiem jest czynem powszechnie potępianym. Przeważająca większość badanych (77%) uważa, że sprawców należy zarówno karać, jak i leczyć.
- Największą liczebnie grupę (43%) stanowią respondenci, którzy uważają, że za pedofilię powinno być uznawane podejmowanie przez dorosłych czynności seksualnych z osobami poniżej 18 roku życia.
- Niemal co dziesiąty badany (9%) zadeklarował, że zna w swoim otoczeniu co najmniej jedną osobę, o której wie, że w dzieciństwie była molestowana seksualnie przez osobę dorosłą.
- Poparcie społeczne dla szeroko rozumianych rozwiązań prawnych, dotyczących nadzoru osób, które wyszły na wolność po zakończeniu odbywania kary za pedofilię, jest bardzo silne.
- Zdecydowanie akceptowane są rozwiązania mające na celu ochronę potencjalnych ofiar:
 - monitorowanie i kontrola byłych sprawców, ochrona dzieci przed kontaktem z tego typu osobami. Nieco mniejszym poparciem cieszą się propozycje mające charakter dodatkowego piętnowania byłych sprawców:
 - publikacji danych osobowych, przymusowej terapii, dożywotniego internowania²⁴.

CASUS TRYNKIEWICZA W MODELU ATRYBUCYJNYM

Mariusz Trynkiewicz, przed wyjściem na wolność, został określony przez mass media jako zagrożenia życia i zdrowia dzieci („Trynkiewicz będzie zabijał”. „Bestia marzy o Twoim dziecku”. „Trynkiewicz to tykająca bomba”²⁵). Wywołało to powszechne poczucie zagrożenia wśród społeczeństwa. Media w sposób jednoznaczny wyraziły zaniepokojenie „złem społecznym” identyfikowanym z Trynkiewiczem i akcentowały realność zagrożenia. Nawiązywały w treści artykułów do podstawowej potrzeby każdego człowieka jakim jest bezpieczeństwo własne i najbliższych, w tym przypadku dzieci. Obawy te trafiały więc na podatny grunt i potęgowały zagrożenie. Zaniepokojenie społeczne przyszłymi czynami i znaczne zainteresowanie tematem mediów wzmacniało poczucie zagrożenia.

²⁴ http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2004/K_078_04.PDF (04.10.2015)

²⁵ Pisały takie gazety jak „Fakt”, „Gazeta Olsztyńska” czy glosmichnika.blox

„Dokąd pojechał? Co robi w tej chwili? Czy postara się żyć normalnie, czy może zacznie szukać potencjalnych ofiar? Tego nie wiadomo! Ale pewne jest, że morderca czwórki chłopców cieszy się wolnością przez niedolnych polityków i biurokratyczne, głupie procedury!” - zadawała pytania jedna z gazet²⁶.

Wrogość do Trynkiewicza potęgowana była zagrożeniem wartości jakim jest bezpieczeństwo dzieci. Sprawą oczywistą jest, że czyny których dopuścił się Trynkiewicz zasługują na powszechne potępienie, a zwolnienie z więzienia spotęguje niepokój społeczny. Natomiast oddzielną sprawą jest oskarżanie dewianta o przyszłe zbrodnie kreując rzeczywistość na „dobre” społeczeństwo i wroga publicznego. Alternatywne oceny, co do jego przyszłego zachowania były raczej nieobecne.

Powszechna była zgoda, że zagrożenie jest realne i należy podjąć działania mające ochronić społeczeństwo przed jego przypuszczalnym przestępczym działaniem. Jego zwolnienie z więzienia wywołało również powszechną dyskusję na temat wyroków sądowych, odpowiedzialności parlamentu i władz państwowych za zaistniałą sytuację, farmakologiczną kastrację, koszty utrzymywania więźniów po granice prawa i wolność jednostki.

Przywołane wyżej badania CBOS pozwalają na stwierdzenie, że poparcie społeczne dla szeroko rozumianych rozwiązań prawnych, dotyczących nadzoru osób, które wyszły na wolność po zakończeniu odbywania kary za pedofilię, jest bardzo silne. Ponad połowa respondentów nie zgadza się z opinią, że „osoby, które zakończyły odbywanie kary za pedofilię należy pozostawić w spokoju i pozwolić im normalnie żyć, bo już odpokutowały za swoje czyny”. Niemal wszystkie poddane ocenie propozycje postępowania z osobami karanymi w przeszłości za pedofilię spotkały się ze zdecydowaną akceptacją badanych. Najsilniej popierane są rozwiązania mające na celu ochronę potencjalnych ofiar:

- monitorowanie i kontrola byłych sprawców, ochrona dzieci przed kontaktem z tego typu osobami. Nieco mniejszym poparciem cieszą się propozycje mające charakter dodatkowego piętnowania byłych sprawców;
- publikacje danych osobowych, przymusowa terapia, dożywotnie internowanie.

Zdecydowany sprzeciw respondenci zgłaszali jedynie w przypadku propozycji znakowania w specjalny sposób mieszkania osoby, która wyszła z więzienia po odbyciu kary za pedofilię.

²⁶ Bestia na wolności. Trynkiewicz wyszedł przez głupie procedury; <http://www.fakt.pl/trynkiewicz-wyszedl-na-wolnosc,artykuly,444109,1.html>

Trudno jest ocenić czy stopień zaniepokojenia społecznego (dysproporcja) dotyczący przyszłego zachowania Trynkiewicza było nieproporcjonalnie wyższe od rzeczywistego zagrożenia.

Biorąc pod uwagę charakter przestępstw, których dopuścił się Trynkiewicz i realne zagrożenie tego typu przestępstwami nie można mówić o chwilowej „modzie” tym tematem. Policyjne statystyki notują wzrost przypadków wykorzystania dzieci, w tym spraw dotyczących rozpowszechniania dziecięcej pornografii. Wysoki poziom niepokoju o bezpieczeństwo dzieci jest stały, a tym samym nieprzewidywalność jest raczej nieobecna.

CASUS TRYNKIEWICZA W MODELU SEKWENCYJNYM

S. Cohen weryfikował empirycznie medialne doniesienia na podstawie możliwie obiektywnych i wszechstronnych źródeł zastanych oraz podczas badań terenowych. W konsekwencji wskazał na kilka procesów, które można wyróżnić w procesie „produktowania newsów” (*manufacturing news*). Pierwsze z nich to: wyolbrzymienie (*exaggeration*) i zniekształcenie (*distortion*) realnie istniejących zjawisk.

Bezpośrednią przyczyną społecznego niepokoju może być potencjalne zachowanie jednostki wobec społeczeństwa, a on sam staje się wrogiem publicznym (*folk devil*). W tym miejscu należy też podkreślić, że dzieci są szczególnym podmiotem ochrony, a tym samym paniki moralnej. Debata publiczna na taki temat niewątpliwie powoduje gwałtowny wzrost napięcia społecznego.

Cechą medialnego przykazu w tym przypadku stała się symbolizacja Trynkiewicza (*symbolization*) określanego poprzez hasłowe etykiety jako „bestia”, „potwór”, „szatan”, a które to zyskały uniwersalne znaczenie (zaczęto mówić o „ustawie o bestiach”). Wokół tego problemu zaczął się mobilizować ruch społeczny. Zaczęto też na podstawie, niekiedy sprzecznych, opinii biegłych oraz ekspertów, formułować *przewidywania* (*prediction*) dotyczące nieuchronnej kontynuacji jego zbrodniczej działalności. Media przywoływały głosy polityków, ekspertów i określonych środowisk, którzy nie zawsze byli specjalistami w tej problematyce, a raczej prezentowali własne racje ideologiczne czy polityczne, a nie kryminologiczne, psychologiczne czy prawne. Odwracali oni często uwagę od problemów systemowych związanych z wadliwym funkcjonowaniem systemu penitencjarnego czy prawnego. Sytuację tę starano się wykorzystywać dla wymuszenia

zmian organizacyjnych, zaostrzenia przepisów karnych, albo przyspieszenia działań instytucji publicznych.

Dalej pojawiły się głosy związane z funkcjami kontroli społecznej wypełnianymi również przez media oraz włączeniem się do dyskusji nowych aktorów (np. *ówczesnego premiera D. Tuska*²⁷). Szybko pojawiło się powszechne (szczególnie u polityków i środowisk opiniotwórczych) zainteresowanie i zatroskanie problemem bezpieczeństwa publicznego i jego zagrożeniem ze strony Trynkiewicza. „Pan Trynkiewicz w porównaniu do islamskich morderców to jest miły gość” - powiedział w Radiu ZET Leszek Miller.

Można było zapoznać się ze szczegółowym opisem zbrodni Trynkiewicza oraz próbami wyjaśniania (*causation*) takich zachowań. Niektórzy zarzucali „przeczulenie” (*sensitization*) tym problemem, a służbom penitencjarnym oraz określonym środowiskom politycznym przypisywały szczególną odpowiedzialność za opóźnienie wyjścia, a policji przypisywały szczególną kontrolę po wyjściu z więzienia. Temat „bestii” szybko się rozprzestrzenił (*diffusion*). Wyjście prawomocne skazanego stało się zagadnieniem ogólnokrajowym, rezonującym w coraz to nowych mediach²⁸. Trynkiewicz stał się uosobieniem zła i zbiorowych lęków. Prasa i audycje radiowo-telewizyjne ożywiły pamięć zbiorową odnośnie problemu pedofilii i seryjnych morderców, nazwały go „diabłem” - tym kim człowiek nie powinien być.

Tabloidy szybko ustaliły jego miejsce pobytu - policyjny kompleks na Kozanowie we Wrocławiu. Na osiedlu wybuchła panika – informowały. Zapytany radny o tę sytuację odpowiadał – „Nie zgadzam się, by ktoś taki mieszkał w naszym sąsiedztwie”. Szczególne środki ostrożności wprowadzono w osiedlowym przedszkolu. Rodzice i nauczyciele małych dzieci byli przerażeni, a przedszkole przypominało twierdzę. Jedynie ksiądz z parafii *św. Jadwigi na Kozanowie apelował o spokój wskazując, że to tylko plotka i trzeba zaufać państwu polskiemu*²⁹.

²⁷ „Czasami aż niedobrze się robi, jak się widzi tych, którzy od rana do wieczora sądzą, że wyjdą z niebytu politycznego tylko dlatego, że 100 razy wymienią na konferencjach prasowych nazwisko Trynkiewicz” mówił D. Tusk. <http://tematy.wiadomosci.gazeta.pl/szukaj/wiadomosci/trynkiewicz>

²⁸ E. Czykwin, dz. cyt., s. 387;

²⁹ <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/3331889,wroclaw-panika-na-kozanowie-ludzie-boja-sie-trynkiewicza,id,t.html>

Opinie biegłych były rozbieżne co do oceny jak duże zagrożenie stwarza Trynkiewicz, – opinia seksuologa wskazywała, że jest potencjalnie niebezpieczny w stopniu „wysokim”, a psychiatryczna – „bardzo wysokim”³⁰.

Po wprowadzeniu w życie ustawy i umieszczeniu Mariusza Trynkiewicza w izolacji panika moralna straciła swój impet. Zachowanie jego na wolności było nieprzewidywalne, ale minimalizował je stały nadzór policji. Całe szczęście, że społeczeństwo nie dowiedziało się czy zainteresowanie mediów było realistyczne i oparte na przesłance prawdziwego zagrożenia, czy charakteryzowało się jedynie, za wspomnianym za D. Frei, „stanem obsesji”.

Na uwagę zasługuje fakt, że po medialnym nagłośnieniu sprawy Trynkiewicza wzrosła powszechnie obawa o bezpieczeństwo dzieci oraz wrogość nie tylko do niego, ale wszystkich sprawców przestępstw seksualnych.

CASUS TRYNKIEWICZA W MODELU HYBRYDALNYM

Hybrydowy model analizy paniki moralnej został opracowany przez Briana V. Klocke’a i Glenna W. Muscherta³¹. Ich propozycja została uzupełniona w postaci metodologicznych instrukcji dotyczących operacjonalizacji trzech faz sekwencji paniki moralnej: kultywacji (*cultivation*), działania (*operation*) i rozproszenia (*dissipation*).

Kultywacja moralnej paniki wymaga wykształcenia co najmniej dwóch aksjonormatywnych „uniwersów” artykułowanych przez określonych aktorów. Jak wskazano w pracy publiczny dyskurs dotyczący konieczności ochrony dzieci przed pedofilami łączył się z oceną prawną umieszczenia ich po odbyciu przewidzianym wyrokiem kary czy też „wszechwiedzą” biegłych psychiatrów. Sąd w Lublinie miał *wątpliwości* do dwóch rozwiązań. Pierwsze zostało już zaskarżone przez prezydenta, gdyż ustawa nie zawiera żadnych kryteriów, wedle których sąd mógłby ocenić, czy skazany stanowi zagrożenie i jak duże. Druga wątpliwość dotyczy orzekania o bezterminowej izolacji w trybie procedury cywilnej nieprocesowej, który pozwala

³⁰ <http://www.polskatimes.pl/artykul/3327489,mariusz-trynkiewicz-najpewniej-wyjdzie-na-wolnosc-szatan-z-piotrkowa-podda-sie-kastracji-video,id,t.html>

³¹ B. V. Klocke, G.W. Muschert, A Hybrid Model of Moral Panics: Synthesizing the Theory and Practice of Moral Panic Research, „Sociology Compass” 2010, Vol. 5, No. 4, s. 295–309. C. Krinsky, Introduction, [w:] C. Krinsky (ed.), *Moral Panics over Contemporary* 2008.

sądowi w każdej chwili zmienić wydane postanowienie „w razie zmiany okoliczności sprawy”³².



Ryc. 2. Sekwencje paniki moralnej w modelu hybrydowym

Źródło: opracowanie własne na podstawie B. V. Klocke, G.W. Muschert, *A Hybrid Model of Moral Panics: Synthesizing the Theory and Practice of Moral Panic Research*, „Sociology Compass” 2010, Vol. 5, No. 4, s. 295-309.

Jeżeli przyjąć, że przestępcy seksualni to *folk devils*, a podmiotem ochrony są dzieci to ochrona tych ostatnich staje się bezdyskusyjna. W takim przypadku idea neoliberalna postulująca wycofania się państwa z obszaru wpływu na społeczeństwo została zdominowana przez myślenie konserwatywne zakładające interwencjonizm państwa w sferę bezpieczeństwa. Debata publiczna jednak w tym przypadku nie wywołała aksjologicznego napięcia z uwagi na podmiot ochrony i przedmiot działania sprawcy. Przedstawiciele wszystkich partii politycznych wypowiedzieli się za post-penalną izolacją sprawców przestępstw seksualnych. Stąd panika moralna staje się ważnym wskaźnikiem sposobu postrzegania kwestii bezpieczeń-

³² http://wyborcza.pl/1,76842,15906245,Ustawa_o_bestiach_niekonstytucyjna__Sad_pyta_Trybunal.html?ssoSessionId=4a097cc3677b56258bd59ef09e62730611232c5ad827ede3a6931a8147bd37c7

stwa, sprawności instytucjonalnej oraz zaniedbań (zaniechań) ze strony rządzących. „...do ostatniej chwili polskie władze próbowały nadrobić swoje koszmarnie nieróbstwo i dokonywały cyrkowych wybiegów, które miały na celu zatrzymanie „szatana z Piotrkowa” w zamknięciu – z dala od potencjalnych ofiar” – pisał „Fakt”³³.

Debata ta w znacznym stopniu przyczyniła się do zainteresowania społeczeństwa sytuacją sprawców przestępstw seksualnych, którzy odbyli karę przewidzianą prawomocnym wyrokiem w kontekście kreowania nowego problemu społecznego w obszarze bezpieczeństwa publicznego.

Sytuacja prawna sprawców przestępstw seksualnych spowodowała działanie zmierzające do zmiany prawa. Jednak samo pojawienie się w polu debaty publicznej zmian w prawie dotyczące tego problemu nie spełniało warunków definicji „szokującego wydarzenia”, które zazwyczaj inicjuje „właściwą” sekwencję paniki moralnej. Jednakże charakterystyka towarzyszących reakcji w chwili zwolnienia Mariusza Trynkiewicza z więzienia i zaangażowanie różnych aktorów społecznych „moralnych regulatorów” takich jak dziennikarze, eksperci oraz polityków pozwalają na wyznaczenie fazy operacyjnej spełniającej kryterium paniki moralnej. Politycy opozycji krytykowali opóźnione wprowadzenie w życie tzw. „ustawy o bestiach”, czyli prawa o bezterminowej izolacji niebezpiecznych przestępców. Jarosław Gowin nazwał to „ordynarną fuszerką”. Dariusz Joński oskarżył o opóźnienie *Kancelarię Prezesa Rady Ministrów*. *Ówczesny poseł Andrzej Duda* twierdził, że bez naruszenia przepisów trudno będzie zatrzymać Trynkiewicza za kratami³⁴.

Kluczowa dla rozwoju sekwencji paniki moralnej stała się identyfikacja „dewiacji” i naznaczenie „dewiantów”. Stanley Cohen podkreślał, że rola „ludowego diabła” jest zazwyczaj przypisywana konkretnej grupie (w tym przypadku pedofilom) lub kategorii społecznej związanej z bezpieczeństwem publicznym (ochroną dzieci przed pedofilami).

Gwałtowne wygasanie jest charakterystyczną cechą epizodów moralnej paniki. Okres wzmożonego zainteresowania mediów oraz istotnych „napięć” pomiędzy uczestnikami debaty kończy się w niekiedy zaskakująco szybkim tempie. Zmieniają oni przedmiot zainteresowania, często wraz z „przesłonięciem” przyczyn paniki moralnej w debacie medialnej przez

³³ <http://www.fakt.pl/trynkiewicz-wyszedl-na-wolnosc,artykuly,444109,1.html>

³⁴ <http://smaki.pl/diety/431766/Politycy-krytycznie-o-ustawie-o-bestiach-Nastapila-ordynarna-fuszerka.html>

nowe i spektakularne, a przynajmniej tak postrzegane przez mass media, wydarzenia. Niestety osadzenie Mariusza Trynkiewicza nie zamknęło debaty publicznej w sprawie sprawców przestępstw seksualnych i to nie przez wątpliwości związane z wprowadzeniem zmian legislacyjnych, ale kolejne przypadki nagłaśniania przez środki masowego przekazu. „Ustawa o bestiach” nie działa. Groźni przestępcy wciąż na wolności”, „Był skazany za pedofilię. Wyszedł na wolność i tego samego dnia miał zgwałcić 9-latkę - można przeczytać dalej w gazetach³⁵.

PANIKA MORALNA A BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE

Zdaniem Piotra Sztompki „panika moralna” jest masową reakcją na dewiacje społeczne, która mobilizuje emocje i odruchy moralne wzmacniające wartości³⁶ pod wpływem przesadnej reakcji mediów (JG). W badaniach poświęconych zjawisku paniki moralnej zazwyczaj rekonstruuje się spiralę przesadzonych reakcji, które są motywowanych strachem. Powodują one inicjowanie krótkoterminowych działań różnych instytucji oraz uchwalaniem pod presją czasu i opinii publicznej rozwiązań legislacyjnych.

Bezpieczeństwo daje poczucie pewności, które odznacza się brakiem ryzyka utraty kogoś/czegoś wartościowego. Jego utrata wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Stanowi ważny punkt odniesienia dla sprawności państwa i jego instytucji.

Panikę moralną można wiązać z bezpieczeństwem psychospołecznym jako niewspółmierną reakcję społeczną na zagrożenie postrzegane z punktu widzenia bezpieczeństwa. Nadanie zagrożeniu społecznemu miana paniki moralnej nie znaczy, że problem jest nierealny czy ma znamiona histerii a nawet, czy skala zagrożenia została wyolbrzymiona.

Panika moralna może odegrać pozytywne znaczenie szczególnie w obszarze bezpieczeństwa publicznego, gdzie zagrożony jest ład społeczny na skutek obawy przed osobami karanymi za pedofilię. W takich sytuacjach zazwyczaj pojawiają się żądania zwiększenia poziomu bezpieczeństwa i zmian w zakresie prawa.

³⁵ <http://pikio.pl/ustawa-o-bestiach-nie-dziala-grozni-przestepcy-wciaz-na-wolnosci/>;
<http://www.tvn24.pl/pomorze,42/wyszedl-na-wolnosc-i-tego-samego-dnia-zgwalcil-9-latka,582892.html>

³⁶ P. Sztompka, *The Return to Values in Recent Sociological Theory*. „Polish Sociological Review” 3(159) 2007, s. 258.

Nie zawsze pojęcie paniki moralnej można wiązać ze zwiększaniem poczucia strachu, ale również z próbą wywołania dyskusji na temat możliwości rozwiązania problemu społecznego. W ten sposób panika moralna wiąże się z ochroną istotnych wartości, które są nienaruszalne dla społeczeństwa - ochroną *życia i zdrowia*.

Prawdopodobieństwo pojawienia się paniki moralnej w obszarze bezpieczeństwa publicznego jest większe jeżeli system bezpieczeństwa państwa nie daje poczucia bezpieczeństwa, a nieskuteczność instytucjonalna potęguje dodatkowo strach (tu: przed pedofilami). W takim przypadku nie można zakładać niewspółmierność reakcji społecznej na zagrożenie.

Podjęcie konstruktywistyczne zakłada, że społeczeństwo poznaje rzeczywistość poprzez interakcje z otoczeniem budując wiedzę o zagrożeniu na podstawie obrazów, pojęć, sądów oraz emocji. Zgodnie z nią człowiek jako podmiot bezpieczeństwa konstruuje swoje postrzeganie bezpieczeństwa w sposób subiektywny. Jego postrzeganie jest procesem nieustannie determinowanym i relatywizowanym za pośrednictwem różnych kanałów komunikacji, a szczególnie środków masowego przekazu.

Poczucie bezpieczeństwa jest pochodną różnych zagrożeń indywidualnych i grupowych. Nie chodzi w tym przypadku o prawdziwość tezy, że dewiacyjnych skłonności seksualnych nie da się wyleczyć, a jedynie można je zaleczyć³⁷. Tak więc, gdy mamy do czynienia z przestępcami seksualnymi, groźba powrotu do przestępstwa *jest silniejsza niż* u sprawców innych przestępstw. Tak więc już samo wyjście na wolność powoduje wzrost poczucia bezpieczeństwa publicznego oraz silną społeczną dezaprobatę (nadreakcję), wobec tych osób.

Panika moralna pozwala na sygnalizowanie potrzeby zmian fragmentu rzeczywistości społecznej wskazując jej wadliwe funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa i wymusza jej transformację. Być może wywołanie paniki moralnej związanej z przestępstwami seksualnymi wpłynęłoby na mniejsze spolaryzowanie społeczeństwa niż ma to miejsce do tej pory. Jednak Przykład Trynkiewicza wskazuje, że nie jest to reakcja wymyślona, a debata publiczna wskazuje na poważny problem społeczny, spowodowany również opieszałością różnych instytucji. Celem takiego działania nie jest wówczas, jak wskazywał Cohen, wzmocnienie dewiacji czy odwrócenie uwagi społeczeństwa od innych problemów społecznych³⁸.

³⁷ Zob. K. Pospiszyl, *Przestępstwa seksualne*. Warszawa 2005.

³⁸ Zob. J. Gierszewski, Model bezpieczeństwa społecznego na tle teorii systemów, w: *Colloquium WNHIS AMW w Gdyni*, s. 71-72.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że panika moralna może posłużyć jako mechanizm poprawy systemu bezpieczeństwa przez „nagłaśnianie” zagrożeń i wywoływanie pożądanych zmian w tym systemie.

PODSUMOWANIE

By wywołać panikę moralną musi istnieć podwyższony poziom niepokoju społecznego dotyczący konkretnego zagrożenia. O jego istnieniu można się przekonać analizując zainteresowanie problematyką przez większość mass mediów. Tytuły publikacji wskazują potencjalne niebezpieczeństwo (*folk devil*), które zostaje nie tylko nazwane, ale nacechowane elementami, które wywołują zwiększony poziom niepokoju również u większości specjalistów (*prawników, policjantów, lekarzy itd.*).

Wyartykułowane niebezpieczeństwo, głównie przez środki masowego przekazu, nawiązuje do powszechnie (tradycyjnie) akceptowanych wartości, w tym przypadku bezpieczeństwa publicznego, związanego z ochroną życia i zdrowia.

Z paniką moralną mamy do czynienia nie tylko w przypadku rozumienia „niebezpieczeństwa” jako stanu obsesji ale też wtedy, kiedy zagrożenie wskazywane jest jako duże i prawdopodobne³⁹. Jednak błędna interpretacja zagrożenia może prowadzić do zaburzenia proporcji w relacjonowaniu go przez media, co może stać w sprzeczności ze stanem faktycznym czy wiedzą naukową. Paniczna reakcja po zwolnieniu pedofila z więzienia pomogła usprawiedliwić i zrozumieć postpenalną izolację sprawców tego typu przestępstw oraz przyspieszyć zmiany prawne.

W koncepcji paniki moralnej zainteresowanie zagrożeniem szybko mija a okres intensyfikacji tematem jest dość krótki. Czas ten wykorzystywany jest nie tylko przez media, ale i ugrupowania polityczne. Stanowią dobrą okazję na zaprezentowanie swoich poglądów, a walka z wszelkiego rodzaju zagrożeniami społecznymi poprawia wizerunek, gdyż zawsze trafia w zapotrzebowanie społeczne. W przypadku przestępstw pedofilskich obawa istnieje zawsze, więc umożliwia to przewidywalność paniki moralnej.

Panikę moralną w obszarze bezpieczeństwa publicznego nie zawsze musimy odnosić do faktów destrukcyjnych i moralnie nagannych, ale do rozprzestrzeniania się niepokoju społecznego istotnych wartości, jak

³⁹ Zob. R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997, s. 4–5.

np. zaufania do państwa prawa. Panika moralna prowadzi wówczas do polaryzacji postaw i nastrojów na „my” (zagrożone społeczeństwo) i „wy” (władza, która nam go nie zapewnia). Jeżeli nałoży się na to znaczące zaangażowanie środków masowego przekazu, to powoduje on wzrost aktywności społecznej oraz politycznej zmierzającej do szybkich zmian legislacyjnych zwiększających poczucie bezpieczeństwa. W tym przypadku panika moralna jest pewnego rodzaju oczekiwaniem (roszczeniem) skierowanym do organów *władzy publicznej*, postulującym zmiany w obszarze bezpieczeństwa publicznego.

Dla uproszczenia można przyjąć, że bezpieczeństwo publiczne potrzebuje takich konstruktów pojęciowych jak „panika moralna” do opisu zagrożeń, które wymagają *działania ze strony władzy publicznej*. Łączy ona opis zagrożenia wraz z jego wartościowaniem i oczekiwaniami sprawnego działania instytucji, powołanych do jego zapewnienia. Oparta na stereotypach i emocjach wpływa nie tylko na sposób postrzegania zagrożenia (tu: pedofilią), ale jest sposobem wpływania na politykę (tu: karną).

Zarówno zastosowane w empirycznej części tekstu sekwencyjny, atrybucyjny oraz hybrydalny model paniki moralnej, wydają się *mieć pewne, choć ograniczone*, zastosowanie w analizach postrzegania bezpieczeństwa publicznego. Użycie aparatu pojęciowego i schematu analitycznego proponowanego zarówno przez S. Cohena, jak i jego następców, pozwala określić intensywność i merytoryczność debat dotyczących problemów bezpieczeństwa i postulatów usprawniających system. Umożliwia to też postawienie pytania o rolę zjawiska paniki moralnej w jego postrzeganiu.

Wywołanie „paniki moralnej” w obszarze bezpieczeństwa publicznego musi spełniać trzy elementy:

- odwołania się do rzeczywistego zagrożenia,
- wprowadzenia ocen wartościujących,
- kreowania zmian w obszarze bezpieczeństwa przy pomocy „moralnych regulatorów”.

Powyższe uwagi mogą świadczyć o możliwości wykorzystania tej teorii w badaniu bezpieczeństwa publicznego, gdyż pozwala ona interpretować niektóre zagrożenia w obszarze bezpieczeństwa publicznego. Społeczeństwo oczekuje zwiększonej aktywności państwa w zakresie izolacji i interwencji wobec sprawców przestępstw seksualnych. Każde zaniechanie lub opieszałość wywołuje „obsesję niebezpieczeństwa”.

dr hab. prof. nzw. Janusz Gierszewski

(Akademia Pomorska, Instytut Bezpieczeństwa Narodowego)

Przedmiotem jego zainteresowań jest problematyka bezpieczeństwa narodowego, a w szczególności organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego. Uwzględniając multidyscyplinarny charakter badań nad bezpieczeństwem, podejmuje także zagadnienia instytucjonalnej oraz prawnej problematyki bezpieczeństwa. Autor wielu prac naukowych z różnych aspektów bezpieczeństwa i porządku publicznego.